

Владимир Семёнович Высоцкий
(25 I 1938 – 25 VII 1980)

Я НЕ ЛЮБЛЮ

<<http://www.youtube.com/watch?v=sZ97BTBGCMl>>

*Я не люблю фатального исхода,
от жизни никогда не устаю.
Я не люблю любое время года,
когда весёлых песен не пою.*

*Я не люблю холодного цинизма,
в восторженности не верю, и ещё –
когда чужой мои читает письма,
заглядывая мне через плечо.*

*Я не люблю, когда наполовину
или когда прервали разговор.
Я не люблю, когда стреляют в спину,
я также против выстрелов в упор.
Я ненавижу сплетни в виде версий,
червей сомненья, почестей иглу,
или – когда всё время против шерсти,
или – когда железом по стеклу.*

*Я не люблю уверенности сытой,
уж лучше пусть откажут тормоза.
Досадно мне, коль слово "честь" забыто
и коль в чести наветы за глаза.
Когда я вижу сломанные крылья,
нет жалости во мне, и неспроста:
я не люблю насилия и бессилья,
вот только жаль распятого Христа.*

*Я не люблю себя, когда я трушу,
Досадно мне, когда невинных бьют.
Я не люблю, когда мне лезут в душу,
тем более – когда в неё плюют.
Я не люблю манежи и арены:
на них миллион меняют по рублю –
пусть впереди большие перемены,
я это никогда не полюблю.*

1968

Jacek Kaczmarski
(22 III 1957 – 10 IV 2004)

NIE LUBIĘ

<http://www.youtube.com/watch?v=E_cQNkHFJSc>

*Nie lubię, gdy mi mówią po imieniu,
gdy w zdaniu jest co drugie słowo "brat".
Nie lubię, gdy mnie klepią po ramieniu
z uśmiechem wykrzykując "kość lat!"*

*Nie lubię, gdy czytają moje listy
przez ramię odczytując treść ich kart.
Nie lubię tych, co myślą, że na wszystko
najlepszy jest cios w pochylony kark.*

*Nie znoszę, gdy do czegoś ktoś mnie zmusza
nie znoszę, gdy na litość brać mnie chce,
nie znoszę, gdy z butami leżą w duszę,
Tym bardziej, gdy mi napluć w nią starają się.
Nie znoszę much, co żywią się krwią świeżą,
nie znoszę psów, co szarpia mięsa strzęp,
Nie znoszę tych, co tępo w siebie wierzą,
gdy nawet już ich dławi własny pęd!*

*Nie cierpię poczucia bezradności,
z jakim zaszczute zwierzę patrzy w lufy strzelb.
Nie cierpię zbiegów złych okoliczności,
co pojawiają się, gdy ktoś osiąga cel.
Nie cierpię więc niewyjaśnionych przyczyn,
nie cierpię niepowetowanych strat,
nie cierpię liczyć nie spełnionych życzeń,
nim mi ostatnie uprzejmy spełni kat.*

*Ja nienawidzę, gdy przerwie mi rozmowę
w słuchawce suchy, metaliczny szcęk.
Ja nienawidzę strzałów w tył głowy,
do salw w powietrze czuję tylko wstręt.
Ja nienawidzę siebie, kiedy tchórzę
gdy wytłumaczeń dla łajdactw szukam swych.
Kiedy uśmiecham się do tych, którym służę,
choć z całej duszy nienawidzę ich!*

1976

PIOSENKA O TRZECIEJ¹ POLSCE

(na melodię piosenki "*Nie lubię*" Władimira Wysockiego)



Januszowi Krupskiemu²

Więc odnowioną w kolejnej odnowie
wymień nam, Boże, Polskę – nadszedł czas:
na miejsce drugiej – trzecią daj, albowiem
trudniej wymienić będzie wszystkich nas.

Zbankrutowała, widzisz, druga Polska
i każdy z nas bankrutem stał się też –
nas pokonano bez użycia wojska,
a to precedens, o czym dobrze wiesz.

I gdy jak bankrut chodzę po tym świecie
nadziwić się nie mogę, Panie, że
Wy przecież w niebie wszystko o mnie wiecie,
a nikt nie przestrzegł, że jest aż tak źle.
Nikt mi nie szepnął, że będę bankrutem,
dopóki los swój mogłem tworzyć sam;
a gdy za późno, by zmieniać marszrutę,
liczę już tylko na najdalsze Tam.

Lecz i tę wiarę sam przed sobą skrywam
w obawie, by nie stracić jej na fest.
Wciąż nie wiem, jak to Tam naprawdę bywa,
czy mogę liczyć na *Twą moc i gest*³.
Nie wiem, czy trafię do Polski ostatniej,
gdy przez kolejną muszę przebrnąć znów;
i czy nie byłoby po prostu łatwiej
zaliczyć Tam do niespełnionych snów.

A jeśli nawet Ciebie nie ma, Boże,
zaś imię Twoje znaczy – ślepy los,
to Ty (choć prośba nic tu nie pomoże)
wszystkim bankrutom wciąż oddawaj głos.
I kiedy Polsce na zmianę numeru
ślepych zrządzeniem znów wyznaczysz czas,
wymiany kraju dopóty nam nie rób,
póki wymieniasz choć jednego z nas.

1981:08:31/09:01

¹ Nie chodzi o tzw. III RP lecz o kontrast do Gierkowskiego propagandowego hasła "*budujemy drugą Polskę*".

² **Janusz Krupski** (9 V 1951 – 10 IV 2010), historyk, założyciel i redaktor (1977 – 1988) pozacenzuralnego katolickiego kwartalnika "**Spotkania**". W okresie między Sierpniem 1980 a Grudniem 1981 r. poznałem go jako pracownika Komisji Krajowej NSZZ "Solidarność". 21 I 1983 r. uprowadzony do Puszczy Kampinoskiej przez 3 funkcjonariuszy **Samodzielnej Grupy "D" Departamentu IV MSW** pod dowództwem kpt. Grzegorza Piotrowskiego, tam oblany żrącym płynem (doznał poparzeń I i II stopnia). W latach 1990–1992 dyrektor wydawnictwa Editions Spotkania. Od 1993 prezes Wydawnictwa Krupski i S-ka. Od 2000 do 2006 p. o. zastępcy prezesa IPN. Od 19 V 2006 kierownik Urzędu d/s Kombatantów i Osób Represjonowanych. Zginął w tzw. **katastrofie smoleńskiej**.

³ "*moc i gest*" – zob. w polskim przekładzie "**Modlitwy François Villona**" Bułata Okudźawy.